



PODZIĘKOWNIE

Justyna Markowicz
Kraków, 15.10.2008r.
Stypendystka roku akademickiego 2007/2008
Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości
i Funduszu Stypendialnego im. Jana Pawła II
Fundusz Stypendialny im. Jana Pawła II
Ul. Wincentego Pola
38-700 Ustrzyki Dolne

Ryszard Kapuściński pisał: „Nie ogarniam świata” - są to dla mnie słowa podwójnie prawdziwe.

Każdy człowiek powinien dążyć do prawdziwej mądrości, która jest zawarta w książkach, spisanych na papierze myślach ludzi lub też ukryta w codziennej egzystencji każdego z nas, w naszych kontaktach z drugim człowiekiem, w naszych myślach, postępowaniach. To ona pozwala na zachwywanie się otaczającym nas światem. Każdy mędrzec spotkany na naszej drodze życia zapada nam niezwykle mocno w pamięci, wzbudza respekt. I ja spotkałam na swojej drodze ludzi mądrych, ludzi którzy stali się dla mnie autorytetami, bo potrafili mimo trudności życiowych z pasją zdobywać wiedzę, którzy osiągając sukces stwierdzali po Sokratesie: „wiem, że nic nie wiem” i potwierdzali tym samym słowa Kapuścińskiego, a zarazem cieszyli się z wielkiego daru życia.

Z drugiej strony ogrom świata, olbrzymia mozaika kultur każe nam stwierdzić po raz drugi – „nie ogarniam świata!”. Bo gdybyśmy tak mogli dowiedzieć się, jakie myśli kierują ludźmi z drugiej strony globu, jakie pasje mają nasi rówieśnicy, uchwycić choć trochę ich mądrości...

Ostatni rok był dla mnie przepięknym czasem. Rozpoczęłam studia, które pozwoliły mi poznać ludzi mądrych, czy to w gronie kolegów z roku, z pracy, czy wśród profesorów. Determinacja, z jaką niektórzy z nich potrafili zająć się swoimi pasjami, a także ogromna

radość z owoców swojej pracy jest siłą napędową dla nas wszystkich. Ten czas pozwolił mi również na określenie swoich celów. Dał też wiarę w człowieka, wiarę w samą siebie. Moje wakacje były jego podsumowaniem, udało mi się wyjechać do Syrii, kraju o pięknej, żywej historii, z mieszkającymi w nim wyjątkowymi ludźmi. Tym, co nadaje sens jest dla mnie wyznaczenie celu, zdawałoby się nieosiągalnego, a następnie doprowadzenie do jego osiągnięcia. Takim celem był dla mnie ten wyjazd: znalezienie funduszy, zdobycie wiedzy o państwie, w którym każdy kamień jest historią, gdzie starożytne miasta tchną tą unikalną kulturą, na którego obszarze apostołowie głosili Dobrą Nowinę zakładając pierwsze kościoły, a gdzie teraz ludzie wiodą trudne życie w socjalistycznym reżimie było dla mnie niesamowitym przeżyciem. Wnioski po powrocie powstały samoistnie: chęć pracy nad językami, ciekawość świata, a także radość z uchwycenia choć cząstki mądrości tego świata. Wszystko to pozwoliło mi na wyznaczenie nowych celów, aby z pasją iść przez życie.

I nie mogę w tym miejscu zapomnieć oraz nie podziękować Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości oraz Funduszowi Stypendialnemu im. Jana Pawła II, które pomogły mi, wspierając finansowo na początkowej drodze studiów. Tym, którzy poświęcają swój czas, swoją energię i środki dla nas, młodych, nie pragnąc nic w zamian, a widząc w nas przyszłość.

Z wyrazami szacunku

Justyna Markowicz

